

# Po meczu z Izraelem PZPN oskarżono o antysemityzm

12 czerwca 2019

Polska drużyna rozstrzelała drużynę izraelską wygrywając zdecydowanie na Stadionie Narodowym w Warszawie aż 4:0. Zgodnie z przewidywaniami mecz nabrał podtekstu politycznego. Zwabił też licznych tropicieli antysemityzmu, którzy oczywiście musieli znaleźć jakieś jego formy. I znaleźli, za antysemicki uznano wpis na „Twitterze” oficjalnego konta PZPN w którym stwierdzono, że 4:0 to pogrom.

Tłum obsesyjnych cenzorów od razu skojarzył słowo pogrom jako odniesienie do pogromów żydowskich. Słowa padły w relacji na żywo na profilu PZPN „łączy nas piłka” na „Facebooku”. Miało to miejsce po bramce strzelonej przez Dawida Kądziora. Na fanpage’u pojawił się wpis: „G0000000L! To już jest pogrom! Prowadzimy z Izraelem 4:0!”.

Według tygodnika „Polityka” była to wypowiedź nacechowana antysemicko. Na portalu tej gazety porównano to sformułowanie do pogromu w Kielcach i rzekomego pogromu w Jedwabnem.

Dodatkowo zwrócono uwagę na liczne antysemickie komentarze pod tym wpisem. Okazuje się, że za antysemickie uznano takie stwierdzenia jak „Normalnie holokaust”, „Rozstrzelali ich”, „To już jest pogrom LOL”.

Po zwróceniu uwagi rzecznik PZPN, Jakub Kwiatkowski skomentował to zamieszanie. „Proszę nie doszukiwać się tu żadnych kontekstów. W meczach często używa się słowa „pogrom”. Jeśli mielibyśmy takie podejście, to nie moglibyśmy używać w relacjach z meczów słowa „spalony”. Może to słowo było niezręczne, bo niepotrzebnie budzi – jak widać – takie emocje.

To bardzo dziwne, że wszyscy tak panicznie boją się oskarżeń o antysemityzm. Wygląda na to, że w dzisiejszym świecie takie

oskarżenie jest równoznaczne ze średniowieczną banicją. Doszło nawet do tego, że Krzysztof Piątek, zdobywca pierwszego gola, nie cieszył się z niego tak jak zwykle, czyli strzelając z wyimaginowanych pistoletów i powstrzymał się od tego w obawie o skandal.

Co więcej, Prezydent Andrzej Duda do dzisiaj nie pogratulował zwycięstwa polskim piłkarzom. Premier Mateusz Morawiecki napisał coś enigmatycznego, a TVP pana Jacka Kurskiego postanowiła nie pytać kibiców co sądzą o zwycięstwie Polaków. Doprawdy, żyjemy w dziwnych czasach.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)